

Stanisław Rakusa-Suszczewski
Zakład Biologii Antarktyki
Polska Akademia Nauk
02-141 Warszawa, ul. Ustrzycka 10/12

**SPRAWOZDANIE Z OBRAD
KOMITETU OCHRONY ŚRODOWISKA (CEP)
NA 26 SPOTKANIU KONSULTACYJNYM PAŃSTW
SYGNATARIUSZY UKŁADU ANTARKTYCZNEGO (ATCM)
Madryt, 9–13 czerwca**

Polska delegacja w pierwszym tygodniu obrad 26 ATCM kierowana była przez Dyrektora DPT MSZ Pana R. A. Henczela i pracowała w składzie M. Eker z DPT, A. Misztal z DPT i S. Rakusa-Suszczewski z PAN. Równolegle obradowały dwie grupy „CEP – Komitet Ochrony Środowiska” i „Sekretariat”. Pracom CEP przewodniczył wybrany w Warszawie Dr Toni Press. Agenda obejmowała 14 punktów. W punkcie 4 polska delegacja zaprezentowała dokument informacyjny IP-83-PL, którego treść odnotowano w raporcie końcowym CEP jako interesujący. Drugi polski dokument IP-107-PL został skierowany na obrady plenarne jako raport z prac na stacji Arctowskiego w Antarktyce. Warto podkreślić, że polska działalność w Antarktyce spotyka się z życzliwością. Wywiązujemy się z obowiązków prawnych i traktatowych (działalność MSZ) oraz z zobowiązań finansowych w organizacjach COMNAP i SCAR (opłaty wnoszone przez PAN i KBN). Polska odpowiada za trzy plany zarządzania rejonami chronionymi ASPA, ASMA, które opracowuje ZBA PAN jako koordynator polskiej działalności w Antarktyce. Odpowiednie dokumenty były zrewidowane i zatwierdzone na ATCM w terminie wcześniejszym. Również gospodarze konferencji 26 ATCM (Hiszpania) w wystąpieniu Księcia Filipa, na otwarciu obrad plenarnych, podkreślili pomoc udzieloną przez Polaków Hiszpanii w początkach badań, wybraniu miejsca i budowie jej stacji Juan Carlos I.

Z obrad i rezultatów prac CEP wartym podkreślenia jest fakt zgłoszenia przez Czechy i Estonię chęci budowy stacji Antarktycznej już w roku 2003. Zainteresowanie Antarktyką wykazują również Węgry, co w kontekście bliskiego członkostwa tych krajów w UE podkreśla znaczenie naszego doświadczenia i zaangażowania 30 lat stałej już obecności w Antarktyce. Również Ukraina złożyła aplikację na członka ATCM. Zakład Biologii Antarktyki PAN ma podpisaną umowę z Ukrainą o współpracy i wymianie naukowej na stacji Arctowski i Vernadski co jest realizowane z obopólną korzyścią.

Sprawy naukowe obrad CEP dotyczyły warunków ochrony żywych organizmów Antarktyki i środowiska. Planów zarządzania rejonami chronionymi i szczególnie wartościowymi przyrodniczo. Wierceniami lodu i uzyskiwaniu z niego

informacji niezwykle ważnych dotyczących zmian klimatycznych i biologicznych (bakterie i DNA z przed 0.5–1 mln lat).

Powstrzymano zamiary Rosji osiągnięcia wód jeziora Wostok, która osiągnęła głębokość wiercenia 3623 m. Będzie to powodem napięć, ponieważ kwestionowana jest czystość technologii rosyjskiej.

Dyskutowano możliwość położenia kabla do Bieguna Południowego przez USA. Omawiano sprawy nielegalnych połowów w Antarktyce, oraz stałego wzrostu połowów kryla w tym obszarze (od 115 000 do 4 mln ton). Polacy z braku floty nie prowadzą już połowów w Antarktyce. Rozważane były ograniczenia badań sejsmicznych w Antarktyce szkodliwych dla zwierząt. Szczególnie interesujące były zagadnienia biotechnologii, bowiem stanowią one problem etyczny i polityczny.

Układ Antarktyczny gwarantuje swobodę wymiany informacji, zgłoszono zaś już 154 patenty na wykorzystanie unikalnych właściwości organizmów Antarktycznych. Raport końcowy CEP zostanie przedstawiony na 26 ATCM w drugim tygodniu obrad, w którym uczestniczą prawnicy MSZ.

Stanisław Rakusa-Suszczewski

Zakład Biologii Antarktyki

Polska Akademia Nauk

02-141 Warszawa, ul. Ustrzycka 10/12

PO 10 LATACH FUNDACJA IM. HENRYKA ARCTOWSKIEGO PAN ZAKOŃCZYŁA DZIAŁALNOŚĆ

Fundacja powstała w wyniku inicjatywy dwóch osób: prof. dr Leszka Kuźnickiego oraz prof. dr S. Rakusa-Suszczewskiego. W okresie transformacji ustrojowej w latach 1989/1990 niepewność kontynuacji dotychczasowego finansowania działalności stacji im. Henryka Arctowskiego PAN na Antarktydzie i strach przed jej utratą spowodował naszą inicjatywę. Wydawało się, że zwiększy to samodzielność i niezależni losy stacji od środków wyłącznie przyznawanych przez KBN. Jak czas pokazał były to na szczęście obawy płonne. Przewodniczący KBN prof. dr Witold Karczewski oraz Jego zastępcy poparli starania o utrzymanie stacji jako placówki naukowej Polskiej Akademii Nauk, która powinna być finansowana z środków na tzn. SPVB – specjalne programy i urządzenia badawcze. W tej sytuacji istnienie od roku 1990 powstałej Fundacji im. H. Arctowskiego stało się przedsięwzięciem towarzyszącym naszej działalności polarnej.